

Tomasz Wróbel

## **Zakres tzw. źródłowych czynów zabronionych – przestępstwo prania brudnych pieniędzy w kontekście regulacji międzynarodowych**

Stosunkowo młody, jeśli chodzi o polskie ustawodawstwo karne, typ czynu zabronionego, określanego jako „pranie brudnych pieniędzy”, pojawił się w systemie prawa karnego w konsekwencji wejścia w życie ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego<sup>1</sup>, by następnie, wraz z rozpoczęciem obowiązywania Kodeksu karnego z 1997 r., zostać usytuowanym w rozdziale grupującym przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu. Regulacja przestępstwa prania brudnych pieniędzy podlegała na przestrzeni swej kilkunastoletniej egzystencji w systemie prawa karnego szeregu doniosłym zmianom normatywnym. Modyfikacjom uległy nie tylko niemal wszystkie elementy konstrukcyjne typu, ale również prawnokarne konsekwencje przypisania przestępstwa. Zmiany dotyczyły z jednej strony wszystkich w zasadzie znamion: od podmiotu zdatnego do ponoszenia odpowiedzialności, poprzez stronę przedmiotową, w ramach której zasadnicze znaczenie miała ewolucja przedmiotów czynności sprawczej oraz znamion czynnościowych, aż po stronę podmiotową, z drugiej zaś ukształtowania wysokości kary grożącej sprawcom przestępstwa oraz możliwości orzekania środka karnego przepadku przedmiotów lub korzyści pochodzących z przestępstwa albo ich równowartości. Nawet klauzula czynnego żalu uległa w tym czasie pewnym przeobrażeniom.

---

<sup>1</sup> Dz.U. z 1994 r., Nr 126, poz. 615. Powodu pojawienia się w Polsce zjawiska poddanego sankcjonowaniu jako tzw. pranie brudnych pieniędzy upatruje się zaś w transformacji systemowej oraz będących jej bezpośrednią konsekwencją prywatyzacji i przekształceniu struktur ustrojowych i gospodarczych (por. J. D ł u g o s z, w: *System Prawa Karnego*, t. 9: *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce*, red. R. Zawłocki, Warszawa 2011, s. 564; J. W y r z y k o w s k a, *Polskie prawo w walce z procederem prania pieniędzy*, Prok. i Pr. 1999, nr 11/12, s. 93).

Przestępstwo prania brudnych pieniędzy było i nadal jest źródłem rozlicznych kontrowersji wśród przedstawicieli doktryny prawa karnego oraz rozbieżności w orzecznictwie sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego<sup>2</sup>. Sytuacja ta, jak można sądzić, podyktowana jest właśnie liczbą oraz wagą zmian, jakie zaszły w obrębie regulacji przestępstwa prania brudnych pieniędzy w stosunkowo krótkim czasie jego funkcjonowania w systemie prawa karnego. Najbardziej fundamentalne spory toczone są wokół problematyki możliwości ponoszenia odpowiedzialności za pranie brudnych pieniędzy przez sprawcę przestępstwa bazowego<sup>3</sup>, formalnego bądź skutkowego charakteru

<sup>2</sup> Zwraca na to uwagę J. Giezek, „Brudne pieniądze” jako korzyść związana z popełnieniem czynu zabronionego, w: *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdry*, red. J. Skorupka, Warszawa 2009, s. 759.

<sup>3</sup> W doktrynie wykrystalizował się pogląd, wedle którego sprawca przestępstwa pierwotnego włączony jest w krąg podmiotów zdalnych do ponoszenia odpowiedzialności karnej za pranie brudnych pieniędzy (por. J. Duży, *Korzyść w przestępstwie prania pieniędzy*, Prok. i Pr. 2010, nr 12, s. 39; R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz z orzecznictwem*, Warszawa 2005, s. 499; O. Górniok, w: O. Górniok, M. Mozgawa, J. Majewski, Z. Sienkiewicz, L. Wilk, *Prawo gospodarcze i handlowe*, t. 10: *Prawo karne gospodarcze*, Warszawa 2003, s. 98; O. Górniok, w: O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. II: *Art. 117–363*, Gdańsk 2005, s. 451; W. Jasiński, *Ochrona systemu finansowego przed wykorzystaniem go do celów prania pieniędzy. Dyrektywa z dn. 4 XII 2001 r.*, PUG 2002, nr 9, s. 15; B. Kolański, *Przeciwdziałanie „praniu brudnych pieniędzy”*, „Prokurator” 2002, nr 1, s. 78; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 642; A. Michalska-Warias, w: T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2012, s. 818; J. Skorupka, *Pojęcie „brudnych pieniędzy” w prawie karnym*, Prok. i Pr. 2006, nr 11, s. 40; J.W. Wójcik, *Przeciwdziałanie praniu pieniędzy*, Kraków 2004, s. 183; W. Wróbel, w: A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, Z. Cwiąkański, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. III: *Komentarz do art. 278–363 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2008, s. 662; R. Zawłocki, w: O. Górniok, W. Kozielowicz, E. Pływaczewski, B. Kunicka-Michalska, R. Zawłocki, B. Michalski, J. Skorupka, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 222–316. Tom II*, red. A. Wąsek, Warszawa 2005, s. 1221). Z kolei w orzecznictwie podnoszone są wątpliwości co do takiego rozwiązania (por. wyrok SA w Białymstoku z 4 X 2007 r., II AKA 165/2007, LexPolonica nr 1919644; postanowienie SN z 1 IX 2010 r., V KK 43/10, LexPolonica nr 2418429). Odnotować wszakże warto, że w literaturze prezentowany jest również pogląd o braku możliwości pociągania do odpowiedzialności za pranie brudnych pieniędzy sprawcy przestępstwa bazowego (por. A. Kauz, B. Myrna, *Zakres penalizacji prania brudnych pieniędzy w Polsce*, w: *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. XII, red. L. Bogunia, Wrocław 2003, s. 18), jednak nie jest on szerzej uzasadniany.

typu<sup>4</sup>, rodzaju związku pomiędzy podlegającymi praniu „brudnymi” wartościami majątkowymi a przestępstwem pierwotnym<sup>5</sup> oraz zakresu przestępstw bazowych<sup>6</sup>.

- <sup>4</sup> Pogląd o bezskutkowym charakterze przestępstwa prania brudnych pieniędzy zdecydowanie dominuje w piśmiennictwie (por. T. Dukiet-Nagórska, S. Hoc, M. Kalitowski, O. Sitarz, L. Tyszkiewicz, L. Wilk, *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, red. T. Dukiet-Nagórska, Warszawa 2008, s. 424; W. Filipkowski, E. Pływaczewski, w: J. Bojarski, M. Bojarski, M. Filar, W. Filipkowski, O. Górniok, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L.K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R.A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2010, s. 1234; M. Kulik, w: M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, red. M. Mozgawa, Kraków 2006, s. 590; A. Marek, *Kodeks...*, *op.cit.*, s. 643; A. Michalska-Warias, w: T. Bojarski, A. Michalska-Warias [i inni], *op.cit.*, s. 814, 817; R. Zawłocki, w: O. Górniok, W. Kozielowicz [i inni], *op.cit.*, s. 1279). *Prima facie* wewnętrznie sprzeczny w tym zakresie pogląd reprezentowała O. Górniok, której zdaniem „jest to przestępstwo bezskutkowe, z zagrożenia konkretnego udaremnieniem lub znacznym utrudnieniem stwierdzenia przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia przedmiotów czynu, ich wykrycia, zajęcia albo orzeczenia przepadku” (O. Górniok, *Prawo karne gospodarcze. Komentarz*, Toruń 1997, s. 43; O. Górniok, w: O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *Kodeks karny. Komentarz. Tom III. Art. 117–363*, Gdańsk 1999, s. 400) i „Dla bytu przestępstwa nie jest wymagane nastąpienie skutku w postaci udaremnienia lub znacznego utrudnienia”, „Jest to bowiem przestępstwo z zagrożenia konkretnego” (O. Górniok, w: O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski [i inni], *op.cit.*, [Gdańsk 2005], s. 454), „Jego dokonanie następuje wraz z podjęciem czynności sprawczych” (O. Górniok, w: O. Górniok, M. Mozgawa, [i inni], *op.cit.*, s. 99).
- <sup>5</sup> W literaturze i orzecznictwie odnaleźć można szereg wypowiedzi za włączeniem w zakres przedmiotów czynności wykonawczej także wartości majątkowych pochodzących bezpośrednio z przestępstwa (por. M. Kulik, w: M. Budyn-Kulik [i inni], *op.cit.*, s. 589; A. Marek, *Kodeks...*, *op.cit.*, s. 642; H. Skwarczyński, *Problematyka prawna przestępstwa bazowego związanego z nierzetelną fakturą VAT w procedurze prania brudnych pieniędzy*, MP 2010, nr 3, s. 168–169; W. Wróbel, w: A. Barczak-Oplustil [i inni], *op.cit.*, [t. III], s. 661–662; R. Zawłocki, w: O. Górniok, W. Kozielowicz [i inni], *op.cit.*, 1277; wyrok SA w Katowicach z 15 VII 2009 r., II AKa 417/2009, LexPolonica nr 2133374; wyrok SA w Krakowie z 28 X 2009 r., II AKa 184/2009, LexPolonica nr 2316400), jak i przeciwko takiemu ujęciu (por. J. Długosz, w: *System...*, *op.cit.*, s. 584–587; J. Skorupka, *Pojęcie...*, *op.cit.*, s. 45; W. Filipkowski, E. Pływaczewski, *op.cit.*, s. 1235; J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 1997, s. 526; postanowienie SN z 1 IX 2010 r., V KK 43/10, LexPolonica nr 2418429; wyrok SA w Katowicach z 21 IV 2011 r., II AKa 20/2011, LexPolonica nr 2557662). Szerzej w tej kwestii zob. J. Skorupka, *Pojęcie...*, *op.cit.*, s. 34–45; M. Prengel, *Środki zwalczania przestępczości prania pieniędzy w ujęciu prawoporównawczym*, Toruń 2003, s. 322–332.
- <sup>6</sup> Przegląd stanowisk prezentowanych w tej kwestii zostanie przedstawiony w dalszej części niniejszego artykułu.

Mnogość problemów, jakie ujawniają się na etapie wykładni przepisów regulujących przestępstwo prania brudnych pieniędzy, przy jednoczesnym odnotowaniu stopnia skomplikowania każdego z nich, skutkują tym, że wnikliwe omówienie wszystkich zarysowanych powyżej kwestii wymagałoby opracowania o charakterze monograficznym. Dlatego też w ramach niniejszego artykułu ograniczę się do ostatniego z sygnalizowanych zagadnień, przy czym wywód prowadzony w kierunku ustalenia zakresu przestępstw bazowych będzie miał jednocześnie na celu odpowiedź na pytanie o zgodność aktualnego unormowania karalności prania brudnych pieniędzy z międzynarodowymi zobowiązaniami Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to perspektywa o tyle istotna, że zasadniczej przyczyny wprowadzenia do systemu prawnego typu czynu zabronionego określanego jako pranie brudnych pieniędzy, a następnie zmian zachodzących w obrębie jego regulacji upatruje się właśnie w zobowiązaniach, jakie zaciągnęła Rzeczpospolita Polska, stając się stroną międzynarodowych konwencji. W tym też kontekście podkreśla się wagę zawarcia umowy stowarzyszającej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Wspólnotami Europejskimi<sup>7</sup> (dalej: Układ Europejski), mocą której nałożony został na Polskę m.in. obowiązek unormowania tej będącej przedmiotem szczególnego zainteresowania organów międzynarodowych kwestii<sup>8</sup>. Artykuł 85 ust. 1 Układu Europejskiego stanowił bowiem o potrzebie „podjęcia wszelkich wysiłków i współpracy w celu zapobiegania wykorzystywaniu ich [tj. państw stron konwencji – przyp. moje, T.W.] systemów finansowych w celu legalizacji dochodów pochodzących z działalności przestępczej w ogóle, a z przestępstw związanych z narkotykami w szczególności”.

Na samym początku – dla właściwego ukształtowania tła podejmowanych rozważań – warto wskazać na te akty prawa międzynarodowego przyjęte przez Rzeczpospolitą Polską, których przedmiotem regulacji jest właśnie problematyka prania brudnych pieniędzy<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> Układ Europejski ustanawiający stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską, z jednej strony, a Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi – z drugiej, sporządzony w Brukseli dn. 16 XII 1991 r. (Dz.U. z 1994 r., Nr 11, poz. 38).

<sup>8</sup> Por. J. Skorpka, *Pojęcie...*, *op.cit.*, s. 40; M. Mazur, *Ewolucja polskich regulacji prawnych dotyczących prania pieniędzy – zarys zagadnienia*, CPKiNP 2005, z. 2, s. 124–125.

<sup>9</sup> Szerzej w kwestii aktów prawa międzynarodowego dotyczących prania brudnych pieniędzy i ich wpływu na regulację polską zob. J. Banach, *Przestępstwo prania brudnych pieniędzy w świetle prawa europejskiego a uregulowania krajowe*, w: *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. IV, red. L. Bogunia, Wrocław 1999, s. 9 i n.; K. Buczkowski, M. Wojtaszek, *Pranie pieniędzy*, Warszawa 2001, s. 32 i n.; J. Długosz, w:

Podstawowe znaczenie miała wśród nich niewątpliwie Konwencja Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, sporządzona w Wiedniu dnia 20 grudnia 1988 r.<sup>10</sup> Zgodnie z jej postanowieniami, państwa strony zobowiązały się do podjęcia niezbędnych środków w celu uznania za przestępstwo m.in. pranie brudnych pieniędzy pochodzących z przestępstw określonych w konwencji, a związanych z najszerzej pojętym obrotem narkotykami. Kolejnym aktem Organizacji Narodów Zjednoczonych była Konwencja przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 15 listopada 2000 r.<sup>11</sup>, mocą której sygnatariusze zobowiązali się penalizować pranie brudnych pieniędzy pochodzących z wszelkich poważnych przestępstw w rozumieniu art. 2 konwencji, a zatem podlegających maksymalnej karze pozbawienia wolności w wysokości co najmniej czterech lat lub karze surowszej, oraz przestępstw określonych na podstawie art. 5 (wszelkich form przestępczości zorganizowanej), art. 8 (korupcji) i art. 23 konwencji (szeroko pojęty wpływ na świadków, sędziów i funkcjonariuszy organów ścigania w związku

---

*System...*, *op.cit.*, s. 564 i n.; J. Długosz, *Europejska inicjatywa w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu*, PUG 2007, nr 5, s. 21 i n.; J. Długosz, *Harmonizacja regulacji prawno-karnych w zakresie ochrony interesów finansowych Wspólnot Europejskich*, w: *Unijna polityka karna*, red. A.J. Szwarc, Poznań 2009, s. 247 i n.; M. Dunin-Wąsowicz, *Uwagi dotyczące Konwencji Rady Europy w sprawie prania dochodów pochodzących z przestępstwa, ich ujawniania, zajmowania i konfiskaty*, w: *Pranie pieniędzy. Biuletyn nr 3. Marzec 1993*, Warszawa 1993, s. 31 i n.; W.C. Gilmore, *Bрудna pieniądze. Metody przeciwdziałania praniu pieniędzy*, Warszawa 1999, s. 58 i n.; W. Jasiński, *Ochrona...*, *op.cit.*, s. 11 i n.; B. Maruszewska, *Pranie „brudnych” pieniędzy, ustawodawstwo europejskie a polskie inicjatywy*, w: *Europeizacja prawa krajowego. Wpływ integracji europejskiej na klasyczne dziedziny prawa krajowego*, red. C. Mik, Toruń 2000, s. 371 i n.; A. Michalska-Warias, *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej i terroryzmu w świetle obowiązywania Kodeksu karnego z 1997 r.*, w: *Tożsamość polskiego prawa karnego*, red. S. Pikulski, M. Romańczuk-Gracka, B. Orłowska-Zielińska, Olsztyn 2011, s. 159 i n.; P. Ochman, *Tożsamość polskiego prawa karnego gospodarczego w związku z implementacją prawa wspólnotowego w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy*, w: *Tożsamość polskiego...*, *op.cit.*, s. 389 i n.; E. Pływaczewski, W. Filipkowski, *Standardy przeciwdziałania procederowi prania pieniędzy*, PiP 2007, nr 10, s. 93 i n.; M. Prengel, *op.cit.*, s. 205; J. Skorupka, *Pojęcie...*, *op.cit.*, s. 40–42; J.W. Wójcik, *Pranie pieniędzy. Studium prawno-kryminologiczne i kryminalistyczne*, Toruń 1997, s. 241 i n.; M. Żoła, *Zjawisko prania brudnych pieniędzy w prawie Unii Europejskiej*, „Edukacja Prawnicza” 2006, nr 10, s. 12 i n.

<sup>10</sup> Dz.U. z 1995 r., Nr 15, poz. 69.

<sup>11</sup> Dz.U. z 2005 r., Nr 18, poz. 158.

z postępowaniem karnym dotyczącym któregokolwiek z przestępstw określonych w konwencji).

Jeśli chodzi o akty prawa ustanowione w ramach Rady Europy, pierwszym chronologicznie była Konwencja o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa, sporządzona w Strasburgu dnia 8 listopada 1990 r.<sup>12</sup> Według jej postanowień, strony zobowiązane były sankcjonować pranie brudnych pieniędzy pochodzących z przestępstwa źródłowego, przez które rozumiano każde przestępstwo, z jakiego mogą pochodzić dochody, tj. korzyści ekonomiczne każdego rodzaju. Kolejnym ważnym dokumentem systemu prawnego Rady Europy była sporządzona w dniu 16 maja 2005 r. w Warszawie Konwencja o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa oraz o finansowaniu terroryzmu<sup>13</sup>, która w ramach stosunków pomiędzy państwami stronami konwencji strasburskiej, o której była mowa wyżej, zastąpiła jej postanowienia. Rzeczpospolita Polska zobowiązała się do zapewnienia karalności prania brudnych pieniędzy pochodzących z następujących, wymienionych w załączniku do konwencji przestępstw bazowych: udział w zorganizowanych grupach przestępczych i wymuszanie haraczu/okupu, terroryzm, włącznie z jego finansowaniem, handel ludźmi i przemyt imigrantów, wykorzystywanie seksualne, włącznie z wykorzystywaniem dzieci, nielegalny handel narkotykami i substancjami psychotropowymi, nielegalny handel bronią, nielegalny handel towarami pochodzącymi z kradzieży i innymi, korupcja i przekupstwo, oszustwo, fałszowanie pieniędzy, podrabianie produktów i piractwo, przestępstwo przeciwko środowisku naturalnemu, morderstwo, poważne uszkodzenie ciała, porwanie, nielegalne ograniczenie swobody i przetrzymywanie zakładników, rozbój lub kradzież, przemyt, wymuszenie, fałszerstwo, piractwo oraz wykorzystywanie poufnych informacji (*insider trading*), manipulacje na rynku.

Co zaś się tyczy uregulowań wspólnotowych, na szczególną uwagę zasługuje nieobowiązująca już, lecz mająca niegdyś fundamentalne znaczenie dla porządku finansowego Wspólnot, Dyrektywa Rady z dnia 10 czerwca 1991 r. w sprawie uniemożliwienia korzystania z systemu finansowego w celu prania pieniędzy (91/308/EWG)<sup>14</sup>, zmieniona Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 4 grudnia 2001 r. (2001/97/WE)<sup>15</sup>, która

---

<sup>12</sup> Dz.U. z 2003 r., Nr 46, poz. 394.

<sup>13</sup> Dz.U. z 2008 r., Nr 165, poz. 1028.

<sup>14</sup> Dz.Urz.UE L.1991.166.77.

<sup>15</sup> Dz.Urz.UE L.2001.344.76.

nakładała na państwa członkowskie obowiązek usankcjonowania w prawie wewnętrznym prania brudnych pieniędzy pochodzących z działalności przestępczej, którą stanowiło jakiegokolwiek przestępcze zaangażowanie w popełnienie poważnego przestępstwa, przez które z kolei rozumiano: przestępstwa narkotykowe, o których mowa w konwencji wiedeńskiej, przestępstwa popełniane przez zorganizowane grupy, korupcję, przestępstwo, które może przynieść znaczne dochody i które podlega karze kilku lat pozbawienia wolności zgodnie z kodeksem karnym państwa członkowskiego oraz nadużycia finansowe, co najmniej poważne, w myśl definicji zawartej w art. 1 ust. 1 i art. 2 Konwencji w sprawie zabezpieczenia interesów finansowych Wspólnot Europejskich, sporządzonej w Brukseli dnia 26 lipca 1995 r.<sup>16</sup> Owe nadużycia finansowe to – zgodnie z definicją zawartą w konwencji – szereg umyślnych zachowań polegających na wykorzystaniu lub przedstawieniu fałszywych, nieściślych lub niekompletnych oświadczeń lub dokumentów, które ma na celu sprzeniewierzenie lub bezprawne zatrzymanie środków z budżetu ogólnego Wspólnot Europejskich lub budżetów zarządzanych przez Wspólnoty Europejskie lub w ich imieniu, nieujawnieniu informacji z naruszeniem szczególnego obowiązku, w tym samym celu, niewłaściwym wykorzystaniu takich środków do celów innych niż te, na które zostały pierwotnie przyznane albo – w odniesieniu do przychodów – polegających na wykorzystaniu lub przedstawieniu fałszywych, nieściślych lub niekompletnych oświadczeń lub dokumentów, które ma na celu bezprawne zmniejszenie środków budżetu ogólnego Wspólnot Europejskich lub budżetów zarządzanych przez lub w imieniu Wspólnot Europejskich, nieujawnieniu informacji z naruszeniem szczególnego obowiązku, w tym samym celu, niewłaściwym wykorzystaniu korzyści uzyskanej zgodnie z prawem, w tym samym celu. Poważnymi nadużyciami finansowymi są zaś takie, które wiążą się przynajmniej z minimalną kwotą określoną w każdym państwie członkowskim, przy czym nie może być ona ustalona na poziomie wyższym niż 50 000 ECU.

Kolejnym aktem prawa wspólnotowego dotyczącym prania brudnych pieniędzy była Dyrektywa 2005/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 października 2005 r. w sprawie przeciwdziałania korzystaniu z systemu finansowego w celu prania pieniędzy oraz finansowania terroryzmu<sup>17</sup>, która jeśli chodzi o pierwotne względem prania brudnych pieniędzy czyny, do których zaliczała *verba legis* „poważne przestępstwa”, tylko w niewiel-

<sup>16</sup> Dz.U. z 2009 r., Nr 208, poz. 1603.

<sup>17</sup> Dz.Urz.UE L.2005.309.15.

kim stopniu różniła się od będącej jej poprzedniczką Dyrektywy z dnia 10 czerwca 1991 r. Niezmiennie pozostały nimi bowiem poważne przestępstwa mające postać przestępczości narkotykowej, zorganizowanej, korupcji oraz poważnych nadużyć finansowych. Zmiany polegały natomiast z jednej strony na dodaniu przestępstw określonych w decyzji ramowej Rady 2002/475/WSiSW z 13 czerwca 2002 r. w sprawie zwalczania terroryzmu<sup>18</sup>, mające charakter terrorystycznych, z drugiej zaś na nieco odmiennym określeniu tej kategorii, która „domyka” katalog poważnych przestępstw z uwagi na zagrożenie karą pozbawienia wolności.

Spoglądając na powyższe akty prawa międzynarodowego, przyjęte przez właściwe organy władzy publicznej w stosownej procedurze i stanowiące w związku z tym część porządku wewnętrznego, stwierdzić należy, iż nakładają one na Rzeczpospolitą Polską obowiązek ustanowienia w krajowym ustawodawstwie przestępstwa prania brudnych pieniędzy i ukształtowania go w taki sposób, aby zakres przestępstw pierwotnych obejmował nie tylko szereg przestępstw powszechnych, ale również – przynajmniej w pewnym zakresie – przestępstwa skarbowe. W szczególności wynika to z Dyrektywy z dnia 26 października 2005 r., odwołującej się do konwencji brukselskiej z dnia 26 lipca 1995 r., gdzie mowa jest właśnie o przestępstwach godzących w finanse unijne. Co prawda prawodawca wspólnotowy nie określił przestępstw bazowych *expressis verbis* jako przestępstwa skarbowe, niemniej jednak definicja nadużyć finansowych naruszających interesy finansowe Wspólnot zapisana w tej konwencji nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że chodzi tam przede wszystkim właśnie o takie przestępstwa. Stąd też można zasadnie twierdzić, że dyrektywa z dnia 26 października 2005 r. poprzez odwołanie się do konwencji z dnia 26 lipca 1995 r. w sposób najbardziej klarowny ze wszystkich wspomnianych aktów prawnomiędzynarodowych zobowiązuje do penalizacji prania brudnych pieniędzy, których źródłem są przestępstwa skarbowe. Ponadto zauważyć wypada, że szereg oszustw podatkowych (art. 54 § 1 k.k.s., art. 56 § 1 k.k.s., art. 76 § 1 k.k.s., art. 76a § 1 k.k.s.), czy też celnych (art. 86 § 1 i 2 k.k.s., art. 87 § 1 i 2 k.k.s., art. 92 § 1 k.k.s.) zagrożonych jest karą pozbawienia wolności do lat 5, wobec czego stanowią one „poważne przestępstwa” w rozumieniu konwencji NZ z dnia 15 listopada 2000 r. Na koniec wspomnieć trzeba i o tym, że wymienione powyżej przestępstwa skarbowe mieszczą się w nazwowo określonych w załączniku do konwencji RE z dnia 16 maja 2005 r. „oszustwie” i „przemycie”. W tym też kontekście nie może

---

<sup>18</sup> Dz.Urz.UE L.2002.164.3.



być kwestionowane to, że z uwagi na ciężące na Rzeczypospolitej Polskiej zobowiązania o charakterze międzynarodowym znamię przedmiotu czynności sprawczej art. 299 § 1 k.k. winno być określone w taki sposób, by w zakresie przestępstw źródłowych uwzględniać nie tylko przestępstwa powszechne, ale i skarbowe.

Przechodząc do ustalenia zakresu przestępstw pierwotnych na gruncie przepisu art. 299 § 1 k.k., w pierwszej kolejności odnotowania wymaga to, że przedmiot bezpośredniego działania został w nim określony jako środki płatnicze, instrumenty finansowe, papiery wartościowe, wartości dewizowe, prawa majątkowe lub inne mienie ruchome lub nieruchomości (dalej: „brudne pieniądze”), pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego. Korzyść związana z popełnieniem czynu zabronionego ma więc być źródłem pochodzenia owych „brudnych pieniędzy”, podlegających określonym w art. 299 § 1 k.k. czynnościom pralniczym. Skoro pochodzenie brudnych pieniędzy z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego stanowi element ustawowej określoności omawianego typu, to jako znamię – jak każda inna okoliczność faktyczna takiego rodzaju – podlega ono w procesie karnym dowodzeniu oraz musi znaleźć odpowiednio szczegółowe odzwierciedlenie w opisie czynu, zawartym w części dyspozytywnej wyroku skazującego<sup>19</sup>. W doktrynie i judykaturze podkreśla się więc konieczność zachowania odpowiedniego stopnia precyzji w odniesieniu do ustaleń faktycznych z zakresu bazowego czynu zabronionego<sup>20</sup>.

<sup>19</sup> Por. wyrok SN z 4 X 2011 r., III KK 28/11, LEX nr 1099304.

<sup>20</sup> W tej kwestii zob. J. G i e z e k, *op.cit.*, s. 758 i n., gdzie autor wskazuje m.in. na niepokojącą tendencję do przypisywania realizacji znamion przestępstwa prania brudnych pieniędzy, „gdy źródło pochodzenia korzyści nie zostało ustalone, a jej potencjalny związek z czynem zabronionym domniemywany jest przez organa ścigania poniekąd *a contrario*, według zasady, że skoro brak dowodów legalnego pochodzenia, to musi być ono nielegalne” (*ibid.*, s. 759–740). W podobnym duchu SN w wyroku z 4 X 2011 r., III KK 28/11, LEX nr 1099304, w którym konstatuje się, że: „Dla realizacji znamion przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. nie jest więc wystarczające ustalenie, że określone wartości majątkowe pochodzą z jakiegokolwiek czynności bezprawnej czy też nieujawnionego lub »nielegalnego« źródła. Nie jest także wystarczające w tym zakresie ogólne wskazanie, że korzyść majątkowa pochodzi z działalności przestępczej jakiegoś bliżej nieokreślonego czynu zabronionego czy też pewnej grupy przestępstw (np. przestępstw przeciwko mieniu czy oszustw podatkowych) bez sprecyzowania, o jaki konkretnie typ przestępstwa chodzi”. Por. także stanowisko zajmowane w doktrynie oraz judykaturze na gruncie podobnego konstrukcyjnie przestępstwa paserstwa (M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, w: A. Barczak - Oplustil [i inni], *op.cit.*, [t. III], s. 422; wyrok SN z 6 VIII 1981 r., I KR 145/81, LexPolonica nr 321352). Odmienne jednak J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977, s. 573;

Jeśli chodzi o wykładnię sformułowania „czyn zabroniony”, będącego elementem współokreślającym zakres przedmiotów czynności wykonawczej przestępstwa prania brudnych pieniędzy od strony źródła, z jakiego te przedmioty pochodzą, w piśmiennictwie prezentowane są następujące poglądy.

Według Roberta Zawłockiego czynem zabronionym na gruncie art. 299 k.k. będzie każde zachowanie wskazane w ustawie pod groźbą kary – wykroczenia i przestępstwa oraz wykroczenia skarbowe i przestępstwa skarbowe<sup>21</sup>.

Zgodnie z zapatrywaniem Anny Golonki, „w świetle obecnego brzmienia art. 299 § 1 k.k. nie powinno podlegać dyskusji, że czyn pierwotny, z którego mogą pochodzić wartości majątkowe poddawane następnie „praniu”, może stanowić zarówno przestępstwo, jak i wykroczenie – tak powszechne, jak i skarbowe”<sup>22</sup>. Autorka dodaje, że „Do powyższego wniosku prowadzi chociażby tylko wykładnia językowa, dokonana w oparciu o znamię odnoszące się do pochodzenia korzyści majątkowych »z czynu zabronionego«”<sup>23</sup>.

Na podobnym – jak się wydaje – stanowisku stoi Oktawia Górniok, bowiem odnosząc się do kwestii stwierdzenia przestępnego pochodzenia korzyści podlegających czynnościom pralniczym konstatuje, iż może to być dokonane we wszystkich fazach postępowania karnego przewidzianego, poza prawem karnym powszechnym, także w prawie karnym administracyjnym oraz w prawie karnym skarbowym<sup>24</sup>. Skoro więc geneza wartości podlegających praniu może być ustalona w postępowaniu karnym skarbowym, to bez wątplenia ich źródłem będzie przestępstwo skarbowe lub też wykroczenie skarbowe. Jeśli z kolei może się to odbyć również w postępowaniu „karnym administracyjnym”, to w tym przypadku źródłem ich pochodzenia będzie wykroczenie. Nadto autorka podnosi, iż przepis art. 299 § 1 k.k. może być stosowany do osób piorących korzyści uzyskane z popełnienia uprzednio oszustw podatkowych<sup>25</sup>, przestępczości podatko-

---

W. Świda, w: I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 660–661.

<sup>21</sup> Por. R. Zawłocki, w: O. Górniok, W. Kozielewicz [i inni], *op.cit.*, s. 1211–1212.

<sup>22</sup> Por. A. Golonka, Glosa do postanowienia SA w Katowicach z 15 VII 2009 r., II AKz 417/09, Prok. i Pr. 2012, nr 1, s. 177.

<sup>23</sup> *Ibid.*, s. 178.

<sup>24</sup> Por. O. Górniok, *Prawo karne...*, *op.cit.*, s. 43; O. Górniok, w: O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski [i inni], *op.cit.*, [Gdańsk 2005], s. 453.

<sup>25</sup> Por. *ibid.*, s. 451.

wej<sup>26</sup> czy też „machinacji podatkowych”<sup>27</sup>, co w sposób niebudzący jakichkolwiek wątpliwości wskazuje, że w jej przekonaniu pierwotnym czynem zabronionym względem prania brudnych pieniędzy może być także przestępstwo skarbowe.

Zgodnie z zapatrywaniem Włodzimierza Wróbla, chodzi tu o jakikolwiek czyn zabroniony. Odwołując się do treści art. 115 § 1 k.k., podaje on, że dotyczy to wszystkich typów przestępstw określonych w Kodeksie karnym oraz innych ustawach przewidujących czyny zabronione pod groźbą kary jako przestępstwa lub przestępstwa skarbowe<sup>28</sup>.

Za możliwością zaliczenia przestępstw skarbowych do relewantnych na gruncie art. 299 § 1 k.k. bazowych czynów zabronionych opowiada się również Hubert Skwarczyński<sup>29</sup>, dodając przy tym, że nie wydaje się, iżby aktualne brzmienie art. 299 § 1 k.k. miało wykluczać sytuację, w której walory podlegające praniu pochodzić mogły z czynu zabronionego stanowiącego wykroczenie skarbowe, postulując jednakowoż *de lege ferenda* zmianę unormowania poprzez ograniczenie terminu czyn zabroniony jedynie do przestępstw<sup>30</sup>.

Podobnie rzecz ujmuje Krzysztof Buk, zdaniem którego nie może budzić wątpliwości, iż do katalogu bazowych czynów zabronionych należą przestępstwa skarbowe. Autor ten podnosi, że przedmiotem czynności pralniczych mogą być także wartości majątkowe pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem wykroczeń skarbowych<sup>31</sup>.

Przestępstwa podatkowe zalicza do przestępstw źródłowych również Wojciech Jasiński<sup>32</sup>.

---

<sup>26</sup> Por. O. G ó r n i o k, w: O. G ó r n i o k, M. M o z g a w a, [i inni], *op.cit.*, s. 97.

<sup>27</sup> Por. O. G ó r n i o k, *Z problematyki prawnokarnej prania pieniędzy na tle ustawy z dn. 16 XI 2000 r.*, PS 2002, nr 4, s. 28.

<sup>28</sup> Por. W. W r ó b e l, w: A. B a r c z a k - O p l u s t i l [i inni], *op.cit.*, [t. III], s. 662. Pogląd tego autora aprobująco przytacza B. K w i a t k o w s k i, *Pranie wartości majątkowych (art. 299 § 1 k.k.) – analiza praktyki wymiaru sprawiedliwości. Wybrane zagadnienia. Praca magisterska napisana pod kierunkiem naukowym dr. hab. W. Wróbla, prof. UJ*, Kraków 2010, niepubl., s. 11.

<sup>29</sup> Por. H. S k w a r c z y Ń s k i, *op.cit.*, s. 159 i n.

<sup>30</sup> Por. *ibid.*, s. 167. Warto jednak odnotować, iż z toku całego wywodu można odczytywać tezę, że postulat tego autora dotyczy ograniczenia źródłowych czynów zabronionych nie tylko do przestępstw powszechnych, ale również przestępstw skarbowych.

<sup>31</sup> Por. K. B u k, „*Pranie brudnych pieniędzy*” *pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynów zabronionych skierowanych przeciwko obowiązkowi podatkowemu*, „Doradca Podatkowy” 2006, nr 5, s. 54, t. 1–3, LEX.

<sup>32</sup> Por. W. J a s i ń s k i, *Ochrona...*, *op.cit.*, s. 15.

Zdecydowanie węższej znamię „czyn zabroniony” rozumie natomiast na gruncie art. 299 § 1 k.k. Aneta Michalska-Warias, według której chodzi tu wyłącznie o czyn wypełniający znamiona przestępstwa powszechnego, niekoniecznie jednak zawiniony. Pojęcie to nie obejmuje natomiast wykroczeń, wykroczeń skarbowych oraz przestępstw skarbowych, bowiem zarówno Kodeks wykroczeń, jak i Kodeks karny skarbowy zawierają własne definicje czynu zabronionego<sup>33</sup>.

W publikowanym orzecznictwie sądowym odnaleźć można wypowiedzi wyraźnie zaliczające przestępstwo skarbowe do pierwotnych czynów zabronionych. Sąd Apelacyjny w Katowicach przyjął w jednym ze swych orzeczeń, iż może nim być przestępstwo skarbowe z art. 56 k.k.s.<sup>34</sup> Ten sam sąd w innym swym judykacie wskazał, iż przestępstwem bazowym może być także uszczuplenie należności publicznoprawnej poprzez nieuiszczenie podatku dochodowego<sup>35</sup>, co należy odczytywać jako zaliczenie do pierwotnych czynów zabronionych również przestępstw skarbowych. Na możliwość pochodzenia „brudnych pieniędzy” z oszustw podatkowych wskazał również Sąd Najwyższy<sup>36</sup>. Odnotowując powyższe, zaznaczyć jednakowoż wypada, że tezy te wypowiedane były na marginesie i tylko przy okazji rozważanych przez sądy problemów, w związku z czym nie towarzyszyła im jakakolwiek argumentacja.

Spoglądając na omówione powyżej poglądy głoszone w odniesieniu do zakresu tzw. bazowych czynów zabronionych przez przedstawicieli nauki prawa karnego oraz jednostkowe wypowiedzi orzecznictwa, można dojść do przekonania, iż ten doniosły praktycznie oraz ciekawy z perspektywy teoretycznoprawnej problem nie był jak dotąd przedmiotem głębszych dociekań. W związku z tym warto podjąć próbę szerszej analizy relewantnego fragmentu określoności przestępstwa prania brudnych pieniędzy.

Przed jej rozpoczęciem, dla oczyszczenia przedpola, już *a limine* – jako nieprawidłowe – można odrzucić zapatrywanie, wedle którego bazowym czynem zabronionym może być wykroczenie lub wykroczenie skarbowe. Wynika to z końcowego fragmentu typizacji art. 299 § 1 k.k., w którym mowa jest o „przestępnym” pochodzeniu przedmiotów czynności wykonaw-

<sup>33</sup> Por. A. Michalska-Warias, w: T. Bojarski, A. Michalska-Warias [i inni], *op.cit.*, s. 817.

<sup>34</sup> Por. wyrok SA w Katowicach z 15 VII 2009 r., II AKa 417/2009, LexPolonica nr 2133374.

<sup>35</sup> Por. wyrok SA w Katowicach z 8 VI 2010 r., II AKa 108/2010, LexPolonica nr 2406445.

<sup>36</sup> Por. wyrok SN z 4 X 2011 r., III KK 28/11, LEX nr 1099304.

czej. Określenie ich pochodzenia jako „przestępne” bez wątplenia wyklucza wykroczenia oraz wykroczenia skarbowe z zakresu pierwotnych czynów zabronionych<sup>37</sup>. Pozostaje więc rozstrzygnąć, czy „czynem zabronionym” w rozumieniu art. 299 § 1 k.k. jest tylko czyn zabroniony o znamionach przestępstwa powszechnego, jak przyjmuje Aneta Michalska-Warias, czy też również czyn zabroniony o znamionach przestępstwa skarbowego, jak wskazują pozostali autorzy.

Artykuł 115 § 1 k.k. zawiera definicję legalną czynu zabronionego, zgodnie z którą jest on zachowaniem o znamionach określonych w ustawie karnej. Waler gwarancyjny ustawowego definiowania pojęć języka prawnego, na jaki zwraca się uwagę w piśmiennictwie<sup>38</sup>, powiązany z dyrektywą języka prawnego, wedle której, skoro prawodawca nadał danemu wyrażeniu określone znaczenie prawne, to należy je rozumieć właśnie w takim znaczeniu<sup>39</sup>, prowadzi do przekonania, iż w sytuacji umieszczenia w Kodeksie karnym definicji „czynu zabronionego” zwrot ten musi być rozumiany w taki właśnie swoisty sposób i – wedle poglądu wyrażonego w judykaturze i doktrynie – nie wolno interpretatorowi przełamywać tego znaczenia przy zastosowaniu innych metod wykładniczych i to nawet wtedy, gdyby jego językowa treść naruszała założenie o racjonalności ustawodawcy<sup>40</sup>.

Warto jednak już na wstępie odnotować, iż w systemie materialnego prawa karnego *sensu largo* nie jest to jedyny przepis, w którym ustawodawca nakazuje zwrot językowy „czyn zabroniony” rozumieć w swoisty, określony za pomocą dyrektywy interpretacyjnej o charakterze ustawowym sposób. Poza wskazanym art. 115 § 1 k.k. określenie definicji „czynu zabronionego” odnaleźć można w dwóch innych miejscach – w Kodeksie wykroczeń oraz w Kodeksie karnym skarbowym. Jak już wspomniano, wedle art. 115 § 1 k.k. czynem zabronionym jest zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej. Tożsamej treści definicja znajduje się w art. 47 § 1 k.w. Odmienne

<sup>37</sup> Por. B. Kwiatkowski, *op.cit.*, s. 11–12.

<sup>38</sup> Por. A. Marek, *Kodeks...*, *op.cit.*, s. 306; G. Rejman, w: E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, J. Wojciechowska, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. G. Rejman, Warszawa 1999, s. 1411.

<sup>39</sup> Por. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006, s. 95; R.A. Stefański, w: T. Bojarski, M. Królikowski, T. Maciejewski, J. Majewski, R.A. Stefański, W. Witkowski, A. Wrzyszczyk, E. Zielińska, A. Zoll, *System prawa karnego. Źródła prawa karnego. Tom 2*, red. T. Bojarski, Warszawa 2011, s. 498.

<sup>40</sup> Por. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2006, s. 212; wyrok SN z 4 IX 2007 r., II KK 322/2006, LexPolonica nr 2136241; wyrok SN z 8 V 2007 r., IV KK 93/2007, LexPolonica nr 1609227.

ujęto czyn zabroniony w art. 53 § 1 k.k.s., zgodnie z którym „jest to zachowanie o znamionach określonych w kodeksie, chociażby nie stanowiło przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego. Określenie czynu zabronionego jako przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego może nastąpić tylko w niniejszym kodeksie”. Nakreślona sytuacja obliuguje do ustalenia stosunku, jaki zachodzi pomiędzy definicjami zamieszczonymi w słownikach wskazanych tu trzech ustaw, zasięgu tych definicji legalnych oraz zakresu związania przez interpretatora ich treścią.

Przechodząc do wykładni definicji czynu zabronionego, warto w pierwszym rzędzie nadmienić, iż sformułowania zawarte w definicji legalnej podlegają takiej samej interpretacji jak w przypadku pozostałych przepisów<sup>41</sup>. Oznacza to, iż jakkolwiek ustawodawca, zamieszczając w akcie prawnym definicję legalną, nakazuje definiowane słowo czy też sformułowanie rozumieć w określony tam sposób, to jednak do rzadkości należy sytuacja, w której definicja ta jest tak jednoznaczna językowo, iżby nie było konieczności uciekania się do wykładni poszczególnych zwrotów składających się na definiens<sup>42</sup>. Interpretacją definiensa, jak i poszczególnych jego elementów rządzą zaś rzecz jasna powszechnie przyjęte w prawoznawstwie reguły wykładni.

Jeśli chodzi o regulację art. 115 § 1 k.k., fragmentem mającym szczególnie ważne znaczenie w perspektywie badanego w niniejszym artykule problemu będzie „ustawa karna”. Pierwszy człon tego związku wyrazów zdaje się nie budzić wątpliwości. „Ustawą” jest w ujęciu słownikowym akt prawny o charakterze ogólnym, powszechnie obowiązujący, uchwalony w szczególnym trybie przez właściwy organ władzy ustawodawczej<sup>43</sup>. „Karna” natomiast to „dotycząca kary, przewidująca zastosowanie kary”<sup>44</sup>. W konsekwencji czynem zabronionym w rozumieniu art. 115 § 1 k.k. jest zachowanie o znamionach określonych w ustawie przewidującej zastosowanie kary. Jeśli ustawę karną rozumieć jako ustawę przewidującą – przy zajściu określonych okoliczności – obowiązek wymierzenia kary, to niewątpliwie desygnatem tego pojęcia będzie Kodeks karny, inna ustawa, w której opisano typy zachowań traktowanych jako przestępstwa powszechne, Kodeks

<sup>41</sup> Por. M. Zieliński, *op.cit.*, s. 212.

<sup>42</sup> W piśmiennictwie wskazuje się, że definicje legalne, będące narzędziem mającym na celu realizację postulatu precyzji i określoności, są niejednokrotnie tak dalece nieprecyzyjne, że wymagają szeregu skomplikowanych czynności wykładniczych dla odkodowania ich właściwej treści (por. A. Bielska-Brodziak, S. Tkacz, Z. Tabor, *Kilka uwag o wykładni prawa karnego*, „Studia Prawnicze” 2009, nr 3, s. 118).

<sup>43</sup> Por. *Słownik języka polskiego. Tom trzeci. R–Ż*, red. M. Szymczak, Warszawa 1981, s. 624.

<sup>44</sup> Por. *Słownik języka polskiego, t. I: A–K*, red. M. Szymczak, Warszawa 1978, s. 889.

wykroczeń, inna ustawa, w której opisano typy zachowań traktowanych jako wykroczenia powszechne oraz, końcowo, Kodeks karny skarbowy. Z uwagi na ekskluzywność i wyłączność typizacji przestępstw skarbowych i wykroczeń skarbowych zarezerwowaną dla tego właśnie kodeksu (art. 53 § 1 zd. 2 k.k.s.) nie ma aktualnie możliwości opisanego typu czynu zabronionego jako przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe poza nim. Wszystkie wskazane ustawy przewidują w przypadku realizacji przez zachowanie człowieka znamion określonych w ich przepisach wymierzenie kary. *Prima facie* więc, po zastosowaniu dyrektyw wykładni językowej, „ustawą karną” w rozumieniu art. 115 § 1 k.k. będą wszystkie wskazane powyżej akty prawne, a w szczególności Kodeks karny, Kodeks wykroczeń oraz Kodeks karny skarbowy. Mając jednak na uwadze fakt, iż – jak to już wspomniano – poza tym przepisem ustawodawca zdecydował się sformułowanie „czyn zabroniony” zdefiniować jeszcze w dwóch innych kodeksach, zaś tylko definicja zapisana w art. 47 § 1 k.w. jest na płaszczyźnie językowej tożsama z treścią art. 115 § 1 k.k., podczas gdy ujęcie przyjęte w art. 53 § 1 k.k.s. zdecydowanie się od niej różni, dla ostatecznego ustalenia zakresu desygnatów pojęcia „czyn zabroniony” na gruncie art. 115 § 1 k.k. konieczne staje się sięgnięcie po pozajęzykowe metody wykładni. Nie wydaje się bowiem, iżby ograniczenie się do wykładni gramatycznej było wystarczające dla niebudzącego wątpliwości wniosku co do zakresu desygnatów badanego sformułowania. Nawet jednak gdyby na pierwszy rzut oka tak było, nie może to zwalniać interpretatora od zastosowania reguł wykładni funkcjonalnej i systemowej, albowiem ustalenie językowego znaczenia poddanego procesowi wykładni związku wyrazów stanowi tylko punkt wyjścia przy ostatecznym ustalaniu normatywnego sensu interpretowanego przepisu. A zatem wykładnia językowa mająca – zgodnie z jednolitym stanowiskiem prezentowanym w doktrynie oraz judykaturze – podstawowe znaczenie i niewątpliwy priorytet na gruncie prawa karnego<sup>45</sup>, której prymat z uwagi na wybitnie gwarancyjny charakter tej gałęzi prawa winien być przestrzegany rygorystycznie<sup>46</sup>, będzie stanowiła jedynie podstawę dla dalszych analiz,

<sup>45</sup> Por. M. B u d y n - K u l i k, w: M. B u d y n - K u l i k [i inni], *op.cit.*, s. 99; A. M a r e k, *Prawo karne*, Warszawa 2003, s. 67–68; L. M o r a w s k i, *Zasady...*, *op.cit.*, s. 67–72 wraz z podaną tam literaturą przedmiotu; J. W y r e m b a k, *Zasadnicza wykładnia znamion przestępstwa. Pozycja metody językowej oraz rezultatów jej użycia*, Warszawa 2009, s. 171–172; uchwała SN z 30 IX 1998 r., I KZP 11/98, LexPolonica nr 331911; uchwała składu 7 Sędziów SN z 28 X 2009 r., I KZP 20/2009, LexPolonica nr 2089683; postanowienie SN z 3 II 2010 r., IV KK 351/09, LexPolonica nr 2244783.

<sup>46</sup> Por. M. B u d y n - K u l i k, w: M. B u d y n - K u l i k [i inni], *op.cit.*, s. 99; T. D u k i e t - N a g ó r s k a, *op.cit.*, s. 59.

albowiem w procesie interpretacji tekstu prawnego nie sposób poprzestać na ustaleniu znaczenia przepisu przy zastosowaniu metody językowej<sup>47</sup>, zaś dla wypracowania końcowego wniosku może zaistnieć potrzeba oparcia się nie na jednym tylko sposobie wykładni<sup>48</sup>. A zatem dla weryfikacji prawidłowości wniosków co do odczytywanego znaczenia poddawanego procesowi interpretacji przepisu, wywiedzionych przy użyciu instrumentarium lingwistycznego, jak też dla dokonania wyboru jednego z możliwych na gruncie językowym znaczeń poddawanego wykładni przepisu niezbędnym jest uwzględnienie także pozostałych metod, tj. wykładni funkcjonalnej oraz systemowej<sup>49</sup>, przy czym w takim przypadku należy uwzględnić prymat dyrektyw systemowych nad funkcjonalnymi<sup>50</sup>. Zastosowanie pozostałych metod wykładni jest więc obowiązkowe i jednocześnie subsydiarne<sup>51</sup>.

Spojrzenie na zarysowany już kontekst systemowy pozwala na stwierdzenie, iż poza art. 115 § 1 k.k. ustawodawca zdecydował się na zdefiniowanie pojęcia „czyn zabroniony” w art. 47 § 1 k.w. oraz w art. 53 § 1 k.k.s. Okoliczność ta wskazuje na konieczność bliższej analizy systemu prawa karnego *sensu largo* i relacji, jakie zachodzą pomiędzy tworzącymi go poszczególnymi gałęziami, stanowiącymi szczególne, wyspecjalizowane dziedziny prawa karnego wyodrębnione z uwagi na fakt, iż niektóre kategorie przestępstw charakteryzują się cechami „daleko specyficznymi”<sup>52</sup>.

Włodzimierz Wróbel i Andrzej Zoll dokonują podziału prawa karnego materialnego na działy, wśród których wyróżniają prawo karne materialne w najściślejszym znaczeniu, zawierające zespół norm odnoszący się do czynów zabronionych stanowiących przestępstwa, prawo materialne wykroczeń oraz materialne prawo karne skarbowe odnoszące się do przestępstw skarbowych i wykroczeń skarbowych<sup>53</sup>.

---

<sup>47</sup> Odmienne *ibid.* Autorzy ci prezentują stanowisko, wedle którego odwołanie się do pozajęzykowych metod wykładni jest uprawnione tylko wówczas, gdy zastosowanie wykładni gramatycznej nie doprowadziło do ustalenia w sposób niebudzący wątpliwości zakresu normowania i zastosowania poddawanego interpretacji przepisu. Gdy wynik wykładni językowej jest klarowny, nie można sięgać po inne metody. Możliwość taka otwiera się tylko w przypadku zaistnienia niejasności na płaszczyźnie językowej.

<sup>48</sup> Por. T. B o j a r s k i, *Prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2008, s. 69.

<sup>49</sup> Por. uchwała Składu 7 Sędziów SN z 24 II 2010 r., I KZP 28/2009, LexPolonica nr 2145233.

<sup>50</sup> Por. uchwała SN z 22 XI 2002 r., I KZP 41/2002, LexPolonica nr 357969.

<sup>51</sup> Por. A. B i e l s k a - B r o d z i a k, S. T k a c z, Z. T o b o r, *op.cit.*, s. 125.

<sup>52</sup> Por. L. W i l k, *Z problematyki wykładni prawa karnego*, „Studia Prawnicze” 2009, nr 4, s. 9.

<sup>53</sup> Por. W. W r ó b e l, A. Z o l l, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 37.



Z kolei Alicja Grześkowiak odróżnia prawo karne w sensie węższym, obejmujące prawo karne określające odpowiedzialność za przestępstwa powszechne, do których zalicza te opisane w kodeksie oraz w ustawach pozakodeksowych, od prawa karnego w sensie szerokim, obejmującego nadto prawo karne skarbowe, wojskowe oraz – „w pewnym sensie” – prawo karne nieletnich, jak również prawo wykroczeń<sup>54</sup>.

Nieco inaczej ujmuje omawiany podział Lech Gardocki, który wyodrębniając w ramach prawa karnego charakteryzujące się pewną odmiennością przedmiotu i sposobu regulacji prawo karne skarbowe oraz prawo karne wojskowe, nie zalicza do prawa karnego z jednej strony postępowania z nieletnimi, choć zaznacza ścisły z nim związek, z drugiej natomiast prawo wykroczeń, określając go jednak jako dziedzinę blisko spokrewnioną z prawem karnym i zaznaczając przy tym, że co prawda Kodeks wykroczeń nie posługuje się pojęciem odpowiedzialności karnej, to jednak istota regulowanej w nim odpowiedzialności jest taka sama<sup>55</sup>.

Podobne zapatrywanie prezentuje Patrycja Kozłowska-Kalisz, która od powszechnego prawa karnego odróżnia prawo karne szczególne, do którego zalicza prawo karne wojskowe i prawo karne skarbowe, natomiast prawo nieletnich oraz prawo wykroczeń traktuje jako dziedziny mające ścisły i bliski związek z prawem karnym<sup>56</sup>.

Teresa Dukiet-Nagórska dzieli prawo karne materialne na prawo karne powszechne oraz szczególne, w ramach którego wyróżnia prawo karne skarbowe, wojskowe oraz dyscyplinarne. Prawo wykroczeń zalicza co prawda do prawa karnego, wskazuje jednakowoż na jego odrębną pozycję. Zauważając ścisły związek prawa nieletnich sprawców czynów zabronionych z prawem karnym, stanowczo podkreśla, iż nie należy ono jednak do prawa karnego<sup>57</sup>.

Również Tadeusz Bojarski odróżnia prawo karne powszechne i szczególne (skarbowe, wojskowe), zaliczając przy tym prawo wykroczeń do prawa karnego w szerokim znaczeniu<sup>58</sup>.

Z kolei Jarosław Warylewski dzieli prawo karne materialne na powszechne prawo karne w sprawach przestępstw, powszechne prawo karne w sprawach wykroczeń oraz prawo karne specjalne obejmujące część

<sup>54</sup> Por. A. Grześkowiak, F. Ciępy, M. Gałązka, R. Hałas, D. Szleszczuk, K. Wiak, S. Hypś, *Prawo karne*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2009, s. 9–10.

<sup>55</sup> Por. L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2008, s. 2.

<sup>56</sup> Por. P. Kozłowska-Kalisz, w: M. Budyn-Kulik [i inni], *op.cit.*, s. 21–23.

<sup>57</sup> Por. T. Dukiet-Nagórska, *op.cit.*, s. 23.

<sup>58</sup> Por. T. Bojarski, *Prawo...*, *op.cit.*, s. 32.

wojskową Kodeksu karnego, prawo karne skarbowe oraz prawo nieletnich dewiantów<sup>59</sup>.

Na zakończenie tego fragmentu rozważań warto zauważyć, iż w piśmiennictwie z zakresu prawa karnego skarbowego stanowczo podkreśla się jego autonomię i odrębność<sup>60</sup>. Również orzecznictwo Sądu Najwyższego stoi na stanowisku rozdzielnosci prawa karnego powszechnego oraz prawa karnego skarbowego<sup>61</sup>.

Dokonując syntezy prezentowanych w omawianej kwestii zapatrywań, stwierdzić wypada, iż w doktrynie jako utrwalony określić można podział prawa karnego materialnego w szerokim znaczeniu na powszechne prawo karne dotyczące przestępstw, powszechne prawo karne dotyczące wykroczeń oraz prawo karne szczególne, specjalne, obejmujące prawo karne wojskowe i prawo karne skarbowe. Dokonanie takiego rozróżnienia w pełni koresponduje z okolicznością, iż ustawodawca na potrzeby każdej z tak wydzielonych gałęzi prawa karnego *sensu largo* zdecydował się zdefiniować pojęcie dla niej podstawowe, jakim niewątpliwie jest „czyn zabroniony”, czyniąc to dla powszechnego prawa karnego dotyczącego przestępstw w art. 115 § 1 k.k., dla powszechnego prawa karnego wykroczeń w art. 47 § 1 k.w., dla prawa karnego skarbowego w art. 53 § 1 k.k.s., a dla prawa karnego wojskowego w art. 115 § 1 k.k. w zw. z art. 317 § 1 k.k.

Spoglądając na tożsamość treściową definicji zapisanych w art. 115 § 1 k.k. oraz art. 47 § 1 k.w., można z powodzeniem konstatować, iż w przypadku art. 115 § 1 k.k. „ustawą karną” będzie ustawa, w której umieszczono przepisy zawierające opisy typów czynu zabronionego, które z uwagi na wysokość sankcji stanowią zbrodnie lub występki w rozumieniu art. 7 k.k., podczas gdy „ustawą karną” w rozumieniu art. 47 § 1 k.w. będzie ustawa, w której zamieszczono przepisy zawierające opisy typów czynu zabronionego, które z uwagi na wysokość sankcji stanowią wykroczenia

<sup>59</sup> Por. J. W a r y l e w s k i, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2007, s. 21.

<sup>60</sup> Por. T. G r z e g o r c z y k, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 28–29; V. K o n a r s k a - W r z o s e k, T. O c z k o w s k i, J. S k o r u p k a, *Prawo i postępowanie karne skarbowe*, Warszawa 2010, s. 30; F. P r u s a k, *Prawo karne skarbowe*, Warszawa 2008, s. 13–15; Z. S i w i k, *Systematyczny komentarz do ustawy karnej skarbowej. Część ogólna*, Wrocław 1993, s. 9; A. W ą s e k, w: O. G ó r n i o k, S. H o c, M. K a l i t o w s k i, S. M. P r z y j e m s k i, Z. S i e n k i e w i c z, J. S z u m s k i, L. T y s z k i e w i c z, A. W ą s e k, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2002/2003, s. 817; L. W i l k, w: L. W i l k, J. Z a g r o d n i k, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, 2007, s. 7–9.

<sup>61</sup> Por. uchwała Pełnego Składu Izby Karnej SN z 4 IV 2005 r., I KZP 7/2005, LexPolonica nr 376257; wyrok SN z 4 IX 2007 r., II KK 322/2006, LexPolonica nr 2136241.

powszechne w rozumieniu art. 1 § 1 k.w. Warto w tym kontekście przytoczyć pogląd wyrażony przez Tomasza Grzegorzcyka na gruncie definicji czynu zabronionego zawartej w art. 47 § 1 k.w. Otóż ustawą karną w rozumieniu tego przepisu jest – wg autora – poza Kodeksem wykroczeń każda ustawa formułująca czyny zabronione uznawane przez nią za wykroczenie powszechne<sup>62</sup>. *Mutatis mutandis* ustawą karną w rozumieniu art. 115 § 1 k.k. będzie więc Kodeks karny oraz każda ustawa, w której stypizowano czyny zabronione jako przestępstwa powszechne. Spoglądając natomiast *a contrario*, nie będzie „ustawą karną” na gruncie art. 115 § 1 k.k. ustawa przewidująca typ czynu zabronionego stanowiący przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe (aktualnie z uwagi na wyłączność typizacji tego rodzaju czynów zabronionych w Kodeksie karnym skarbowym, nie będzie nią ten właśnie kodeks), ustawa przewidująca typ czynu zabronionego stanowiącego wykroczenie powszechne oraz ustawa przewidująca typ czynu zabronionego jako przestępstwo wojskowe. Nie będzie więc w tym ujęciu czynem zabronionym w rozumieniu art. 115 § 1 k.k. m.in. zachowanie o znamionach określonych w Kodeksie karnym skarbowym jako przestępstwo skarbowe, bowiem Kodeks karny skarbowy nie jest ustawą karną w rozumieniu tego przepisu, tzn. ustawą z zakresu powszechnego prawa karnego, regulującą podstawy ponoszenia odpowiedzialności karnej za przestępstwo powszechne. W konsekwencji z powodzeniem można twierdzić, że definicja czynu zabronionego zapisana w art. 115 § 1 k.k. jest autonomiczna względem pozostałych definicji tego pojęcia na gruncie innych gałęzi prawa karnego materialnego, a zakresy desygnatów czynu zabronionego w rozumieniu art. 115 § 1 k.k. oraz czynu zabronionego w rozumieniu art. 47 § 1 k.w. oraz art. 53 § 1 k.k.s. pozostają w logicznym stosunku niezależności, czy też – innymi słowy – rozłączności. Na autonomiczność definicji czynu zabronionego zawartej w art. 53 § 1 k.k.s. i jej odmienność względem tego samego pojęcia na gruncie Kodeksu karnego oraz Kodeksu wykroczeń wskazał w piśmiennictwie z zakresu prawa karnego skarbowego T. Grzegorzcyk<sup>63</sup>. Pogląd ten zasługuje w świetle dotychczasowych wywodów na pełną aprobatę.

Powracając do głównego nurtu rozważań, można więc konstatować, iż „czyn zabroniony” stanowiący znamię przestępstwa prania brudnych pieniędzy, musi być rozumiany według wiążącej definicji legalnej zapisanej w art. 115 § 1 k.k. Oznacza to, iż źródłowym czynem zabronionym, a zatem

<sup>62</sup> Por. T. Grzegorzcyk, w: T. Grzegorzcyk, W. Jankowski, M. Zbrojewska, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. T. Grzegorzcyk, Warszawa 2010, s. 174.

<sup>63</sup> Por. T. Grzegorzcyk, *Kodeks..., op. cit.*, s. 205.

tym, z popełnieniem którego związane są korzyści, z których pochodzić mają z kolei tzw. brudne pieniądze, może być *de lege lata* tylko zachowanie o znamionach określonych w ustawie przewidującej odpowiedzialność karną za przestępstwo powszechne (zbrodnię lub występki). Nie będzie nim natomiast czyn zabroniony jako przestępstwo skarbowe.

Ustawowe zdefiniowanie pojęcia „czyn zabroniony” w art. 115 § 1 k.k. nie oznacza wszakże, iż w razie zajścia konieczności innego aniżeli tam zapisane rozumienia tego terminu na gruncie konkretnego przepisu powszechnego prawa karnego jest to niemożliwe. Dyrektywa konsekwencji terminologicznej może bowiem – jak niemal każda reguła interpretacyjna – doznawać wyjątków<sup>64</sup> i to nawet w przypadku, gdy rzecz dotyczy zwrotu definiowanego przez ustawę<sup>65</sup>. W takiej sytuacji niezbędne będzie jednak wyraźne wskazanie na odstępstwo od tego znaczenia z zaznaczeniem jego zakresu. Powyższe wynika *expressis verbis* z § 147 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”<sup>66</sup>, wedle którego co prawda „Jeżeli w ustawie lub innym akcie normatywnym ustalono znaczenie danego określenia w drodze definicji, w obrębie tego aktu nie wolno posługiwać się tym określeniem w innym znaczeniu”, jednak „Jeżeli zachodzi konieczność odstąpienia od zasady wyrażonej w ust. 1, wyraźnie podaje się inne znaczenie danego określenia i ustala się jego zakres odniesienia”. Jak wynika z analizy aktów prawnych o randze kodeksów, obejmujących prawo karne materialne i procesowe *sensu largo*, ustawodawca konsekwentnie podporządkowuje się tej regule. Na gruncie przestępstwa tzw. fałszywego oskarżenia, określonego w art. 234 k.k., „czyn zabroniony” rozumiany winien być szerzej niż to zadekretowano w art. 115 § 1 k.k., albowiem wprost stwierdza się w treści tego przepisu, iż czynem zabronionym jest przestępstwo, przestępstwo skarbowe, wykroczenie oraz wykroczenie skarbowe. Z kolei w ramach Kodeksu karnego skarbowego wyjątki od definicji zawartej w art. 53 § 1 k.k.s. przewidują: art. 8 § 2 k.k.s., który jako czyn zabroniony traktuje nie tylko przestępstwo skarbowe i wykroczenie skarbowe, ale również przestępstwo powszechne i wykroczenie powszechne; art. 31 § 2 k.k.s., na gruncie którego czynem zabronionym jest przestępstwo powszechne lub wykroczenie powszechne; art. 49 § 1 k.k.s., na potrzeby którego jest nim przestępstwo skarbowe, wykroczenie skarbowe, przestępstwo lub wykroczenie oraz art. 134 § 5

<sup>64</sup> Por. R.A. Stefański, w: T. Bojarski, M. Królikowski [i inni], *op.cit.*, s. 500; uchwała TK z 29 I 1992 r., W. 14/91, LexPolonica nr 360567.

<sup>65</sup> Por. J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1972, s. 128.

<sup>66</sup> Dz.U. z 2000 r., Nr 100, poz. 908.

k.k.s., który z kolei mówi o „sprawach o czyn zabroniony jako przestępstwo lub wykroczenie określone w przepisach karnych innej ustawy”. Również Kodeks wykroczeń przewiduje odstępstwo od definicji legalnej określonej w art. 47 § 1 k.w. Oto bowiem w typizacji art. 105 § 1 k.w. mowa jest o czynie zabronionym przez ustawę jako przestępstwo, w tym i przestępstwo skarbowe, wykroczenie lub wykroczenie skarbowe. Wymienione przepisy potwierdzają ściśle przestrzeganie przez ustawodawcę zasad wynikających z § 147 cytowanego rozporządzenia.

Wskazanie na powyższe daje pełne podstawy, aby twierdzić, iż przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa prania brudnych pieniędzy mogą być aktualnie tylko środki płatnicze, instrumenty finansowe, papiery wartościowe, wartości dewizowe, prawa majątkowe lub inne mienie ruchome lub nieruchomości, pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego jako przestępstwo powszechne. Jest to konsekwencją ustawowego zdefiniowania czynu zabronionego w art. 115 § 1 k.k. przy jednoczesnym braku wyraźnego odstępstwa od tejże definicji legalnej w treści art. 299 § 1 k.k.

Wyniki wykładni językowej dokonanej w kontekście systemowym warto zweryfikować również przy zastosowaniu reguł wykładni historycznej, bowiem ustawowy kształt znamion przestępstwa prania brudnych pieniędzy podlegał zasadniczym zmianom w krótkim czasie swego obowiązywania, a przy tym – niejako w tle – miały miejsce inne, istotne jednak dla omawianego problemu zmiany przepisów części szczególnej Kodeksu karnego.

Pierwotnie przepis art. 299 § 1 k.k. przedmioty czynności wykonawczych ujmował jako „pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem przestępstwa przez inne osoby, w szczególności polegającego na wytwarzaniu lub obrocie środkami odurzającymi lub psychotropowymi, przemyśle, fałszowaniu pieniędzy lub papierów wartościowych, rozboju albo popełnieniu innego przestępstwa przeciwko mieniu wielkiej wartości, wymuszaniu okupu albo handlu bronią, amunicją lub materiałami wybuchowymi albo rozszczepialnymi”. Komentatorzy przepisu w tej jego wersji wskazywali, iż wyliczenie przestępstw źródłowych ma charakter jedynie przykładowy, na co wskazuje zwrot „w szczególności”<sup>67</sup>, niemniej jednak, jeśli chodzi o źródłowe przestępstwa przeciwko mieniu, w grę wchodzić mogą jedynie *expressis verbis* wymienione w przepisie<sup>68</sup>.

<sup>67</sup> Por. O. Górnioł, *Prawo karne...*, *op.cit.*, s. 42; O. Górnioł, w: O. Górnioł, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *op.cit.*, s. 400; H. Pracki, *Przestępstwa gospodarcze w nowym kodeksie karnym*, w: *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze*, z. 15, Warszawa 1998, s. 154.

<sup>68</sup> Por. W. Wróbel, w: G. Bogdan, K. Buchała, Z. Cwiakalski, M. Da-

Należy w tym miejscu zadać pytanie, czy pojęcie przestępstwa na gruncie art. 299 § 1 k.k. w pierwotnej jego wersji obejmowało swym zakresem również przestępstwa skarbowe. Problem ten warto rozważyć w kontekście innych przepisów części szczególnej, które w swych znamionach miały „przestępstwo”. Tytułem przykładu wskazać można art. 258 § 1 k.k., który w tym czasie penalizował udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw. To samo odnosiło się również do art. 234 k.k. (fałszywe oskarżenie), art. 236 § 1 k.k. (zatajenie dowodów niewinności), art. 239 § 1 k.k. (utrudnianie postępowania karnego) oraz art. 255 § 1 k.k. (publiczne nawoływanie do popełnienia występku). Wszystkie te przepisy zostały znowelizowane ustawą z dnia 10 września 1999 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny skarbowy<sup>69</sup> w ten sposób, iż dodano do nich sformułowania „w tym i przestępstwo skarbowe” albo „lub przestępstwo skarbowe”. Kwestia, czy przed dniem wejścia w życie wzmiankowanej ustawy na gruncie Kodeksu karnego termin „przestępstwo” obejmował (w art. 258 § 1 k.k.) również przestępstwo skarbowe, czy też nie, stała się podstawą rozstrzygnięcia w trybie art. 61 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym. Uchwałą z 4 kwietnia 2005 r. SN stanął na stanowisku, iż pojęcie „przestępstwa”, występujące w art. 258 § 1 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 17 października 1999 r., obejmowało także przestępstwa skarbowe. Warto wszakże odnotować, iż aż 10 z 25 sędziów złożyło zdanie odrębne<sup>70</sup>.

Nie zajmując w tym miejscu stanowiska w poddanej SN sprawie, należy jednak podkreślić, iż od dnia przedmiotowej nowelizacji Kodeksu karnego *expressis verbis* wskazano w zmienionych przepisach części szczególnej, iż karalne jest fałszywe oskarżenie o przestępstwo skarbowe, utrudnianie postępowania o przestępstwo skarbowe, udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa skarbowego, *etc.* Jedynym przepisem części szczególnej, w którym do czasu wzmiankowanej nowelizacji mowa była o „przestępstwie”, a którego treści nie zmieniono przepisami ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny skarbowy w ten sposób, iżby dodano „w tym i przestępstwa skarbowego” albo „lub przestępstwa skarbowego”, był przepis art. 299 § 1 k.k. Wzgląd na racjonalność ustawodawcy nakazuje

---

browska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 278–363. Tom III*, red. A. Zoll, Kraków 1999, s. 349.

<sup>69</sup> Dz.U. z 1999 r., Nr 83, poz. 931.

<sup>70</sup> Por. uchwała Pełnego Składu Izby Karnej SN z 4 IV 2005 r., I KZP 7/2005, LexPolonica nr 376257.

w tym kontekście przyjąć, iż intencją takiego zaniechania było pozostawienie przestępstw skarbowych poza zakresem tzw. przestępstw źródłowych. Jeśli bowiem ustawodawca uznał za stosowne wyraźnie wskazać przestępstwo skarbowe w znamionach wymienionych powyżej typów – wszystko jedno, czy zmiana ta miała charakter konstytutywny, jak wskazali sędziowie SN, którzy złożyli *votum separatum*, czy też jedynie deklaratoryjny, jak to przyjęto w uchwale – to niewątpliwie, gdyby taką zmianą merytoryczną (to z perspektywy mniejszości sędziów) lub też usuwającą ewentualną wątpliwość interpretacyjną (to z punktu widzenia większości) zechciał objąć także art. 299 § 1 k.k., niewątpliwie by to uczynił. Skoro jednak przepis ten pozostał wówczas bez zmian, to w konsekwencji przyjąć należy, iż od tego czasu do zakresu przestępstw pierwotnych bez wątplenia nie należały przestępstwa skarbowe.

Warto odnotować, iż teza, zgodnie z którą do zakresu znaczenia terminu „przestępstwa” nie należały „przestępstwa skarbowe”, była obecna w literaturze prawa karnego skarbowego<sup>71</sup>, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego<sup>72</sup>, aprobująco przytaczanym przez przedstawicieli doktryny prawa karnego<sup>73</sup>, jeszcze przed wejściem w życie Kodeksu karnego skarbowego. Głoszono wówczas pogląd, wedle którego jeśli przepis nie stwierdza wprost, iż obejmuje swym zakresem także przestępstwa skarbowe, to należy przyjąć, że ich nie dotyczy. Aktualnie także wskazuje się, że istnieje potrzeba rozróżnienia przestępstw i przestępstw skarbowych, które stanowią rozłączne kategorie czynów na gruncie tak materialnoprawnym, jak i procesowym<sup>74</sup>. Na wyraźne różnicowanie przez ustawodawcę terminów „przestępstwo” oraz „przestępstwo skarbowe” uwagę zwraca również Piotr Kardas<sup>75</sup>. Szczególnego podkreślenia wymaga w tym kontekście stanowisko T. Grzegorzcyka, zgodnie z którym od wejścia w życie kodyfikacji karnoskarbowej jeżeli

<sup>71</sup> Por. Z. G o s t y ń s k i, *W prawie karnym skarbowym bez zmian*, PS 1996, nr 10, s. 74 i n.; J. R a g l e w s k i, *Relacja pojęć „przestępstwo” – „przestępstwo skarbowe” oraz „wykroczenie” – „wykroczenie skarbowe” w polskim systemie prawa karnego materialnego*, Prok. i Pr. 1998, nr 5, s. 99 i n.

<sup>72</sup> Por. uchwała SN z 20 XI 1985 r., VI KZP 30/85, LexPolonica nr 306220; uchwała SN z 25 IV 1996 r., I KZP 4/96, LexPolonica nr 308080.

<sup>73</sup> Por. Z. Ć w i ą k a l s k i, A. Z o l l, *Przegląd orzecznictwa SN z zakresu prawa karnego materialnego za I i II półrocze 1986 r.*, NP 1987, nr 6, s. 78; M. S z w a r c z y k, *Glosa do uchwały Izby Karnej SN z 25 IV 1996 r.* – I KZP 4/96, WPP 1996, nr 3/4, s. 136–139.

<sup>74</sup> Por. S. S t e i n b o r n, w: J. G r a j e w s k i, L. K. P a p r z y c k i, S. S t e i n b o r n, *Kodeks postępowania karnego*, t. II: *Komentarz do art. 425–673*, Kraków 2006, s. 531–532.

<sup>75</sup> Por. P. K a r d a s, w: P. K a r d a s, G. Ł a b u d a, T. R a z o w s k i, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 138.

ustawodawca chce objąć znamieniem czynu zabronionego jako przestępstwo powszechne także przestępstwo lub wykroczenie skarbowe, musi wyraźnie odwołać się w danym przepisie także do tych pojęć<sup>76</sup>. Autor ten, formułując tezę o autonomiczności i samodzielności prawa karnego skarbowego oraz formalnym oddzieleniu pojęć „przestępstwo” i „przestępstwo skarbowe” z jednej strony oraz „wykroczenie” i „wykroczenie skarbowe” z drugiej, odwołuje się do Uzasadnienia rządowego projektu Kodeksu karnego skarbowego<sup>77</sup>. Podobne zapatrywanie prezentuje Leszek Wilk, który jednak, w pełni podzielając pogląd, zgodnie z którym wszędzie, gdzie ustawodawca chce rozszerzyć znaczenie pojęcia „przestępstwo” poprzez objęcie nim również przestępstwa skarbowego, musi to uczynić poprzez uzupełnienie słowa „przestępstwo”, w zależności od kontekstu, albo sformułowaniem „w tym przestępstwo skarbowe”, albo też „lub przestępstwo skarbowe”, aprobuszając stanowisko zajęte przez autorów zdania odrębnego wskazuje, iż podkreślana przez T. Grzegorzcyka zmiana normatywna, związana z wejściem w życie Kodeksu karnego skarbowego, miała li tylko charakter porządkujący i podkreślający autonomię prawa karnego skarbowego<sup>78</sup>.

Podsumowując, stwierdzić wypada, iż zastosowanie reguł wykładni językowej oraz systemowej doprowadziło do ustalenia, że na gruncie art. 299 § 1 k.k. w obecnym jego brzmieniu „czynem zabronionym” jest zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej jako przestępstwo powszechne. Wyniki zastosowania tych dwu metod wykładni potwierdza odwołanie się do zagadnień historycznych, związanych z wejściem w życie Kodeksu karnego skarbowego, kiedy to we wszystkich przypadkach typizacji w przepisach części szczególnej Kodeksu karnego, której elementem znamion strony przedmiotowej było przestępstwo, dodano „w tym i przestępstwo skarbowe” albo „lub przestępstwo skarbowe”. Od tego czasu w przypadku zamiaru włączenia do zestawu znamion typu również przestępstwa skarbowego lub też – ewentualnie – czynu zabronionego jako przestępstwo skarbowe wymaga się wskazania teje okoliczności *expressis verbis*, co ustawodawca

<sup>76</sup> Por. T. Grzegorzcyk, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 28–29. Odmienne jednak A. Wąsek, którego zdaniem pojęcie przestępstwa w znaczeniu Kodeksu karnego obejmuje także przestępstwa skarbowe (por. A. Wąsek, *op. cit.*, s. 817).

<sup>77</sup> Por. Uzasadnienie rządowego projektu Kodeksu karnego skarbowego, w: *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny skarbowy*, z. 25, Warszawa 1999, s. 310.

<sup>78</sup> Por. L. Wilk, w: L. Wilk, J. Zagrodnik, *op. cit.*, s. 7–9. Autor ten stawia również pytanie, od kiedy można mówić o autonomii prawa karnego skarbowego oraz pojęć „przestępstwo skarbowe” i „wykroczenie skarbowe” względem pojęć „przestępstwo” i „wykroczenie” występujących w powszechnym prawie karnym (por. L. Wilk, *Z problematyki...*, *op. cit.*, s. 13–14).



konsekwentnie czyni tak w Kodeksie karnym oraz Kodeksie wykroczeń, jak i w Kodeksie karnym skarbowym. A zatem w wyniku zastosowania wszystkich trzech metod wykładni doszło do potwierdzenia, że „czynem zabronionym” w rozumieniu art. 299 § 1 k.k. będzie jedynie zachowanie o znamionach przestępstwa powszechnego. Zgodność wyników uzyskanych przy zastosowaniu wszystkich trzech rodzajów reguł interpretacyjnych (harmonizowanie kontekstów) jest zaś jednym z najmocniejszych argumentów świadczących o poprawności dokonanej wykładni<sup>79</sup>.

Rozpatrując więc charakter zmiany, jaka zaszła w treści art. 299 § 1 k.k. w wyniku wejścia w życie ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu<sup>80</sup>, kiedy to zrezygnowano z przykładowego wymienienia w treści art. 299 § 1 k.k. tzw. przestępstw źródłowych, zaś sam termin „prze­stępstwo” został zastąpiony przez „czyn zabroniony”, stwierdzić należy, iż po pierwsze poszerzyła ona katalog przestępstw pierwotnych, zakreślając tym samym penalizację znacznie szerzej aniżeli do tego czasu, po wtóre zaś uwolniła organy stosujące prawo od ustalania zawinienia bazowego czynu zabronionego<sup>81</sup>. Słusznie więc przyjmuje się, że jeśli chodzi o źródło przedmiotów czynności wykonawczych przestępstwa prania brudnych pieniędzy, to mają one pochodzić z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego, czyli niekoniecznie czynu zawinonego<sup>82</sup>, bowiem ustawodawca operuje pojęciem czynu zabronionego (a nie przestępnego) wszędzie tam, gdzie nie ustalono jeszcze winy<sup>83</sup>. W konsekwencji na pełną aprobatę zasługuje więc pogląd A. Michalskiej-Warias, która wskazuje, iż bazowym czynem zabronionym będzie tylko zachowanie o znamionach przestępstwa powszechnego, niekoniecznie zawinione, odrzucając jednocześnie możliwość obejmowania zakresem znaczeniowym „czyn zabroniony” na gruncie art. 299 § 1 k.k. także zachowań o znamionach przestępstwa skarbowego<sup>84</sup>.

<sup>79</sup> Por. L. M o r a w s k i, *Zasady...*, *op.cit.*, s. 73–74; L. M o r a w s k i, *Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz*, Toruń 2002, s. 96.

<sup>80</sup> Dz.U. z 2010 r., Nr 46, poz. 276.

<sup>81</sup> Por. O. G ó r n i o k, w: O. G ó r n i o k, S. H o c, M. K a l i t o w s k i [i inni], *op.cit.*, [Gdańsk 2005], s. 451. Autorka ta na gruncie poprzedniego brzmienia art. 299 § 1 k.k. wskazywała, iż źródłem pochodzenia tzw. brudnych pieniędzy musi być zawiniony czyn zabroniony – przestępstwo (por. O. G ó r n i o k, w: O. G ó r n i o k, S. H o c, S. M. P r z y j e m s k i, *op.cit.*, s. 400).

<sup>82</sup> Por. T. D u k i e t - N a g ó r s k a, *op.cit.*, s. 423.

<sup>83</sup> Por. G. R e j m a n, w: E. B i e ń k o w s k a [i inni], *op.cit.*, s. 1412.

<sup>84</sup> Por. A. M i c h a l s k a - W a r i a s, w: T. B o j a r s k i, A. M i c h a l s k a - W a r i a s [i inni], *op.cit.*, s. 817.

Na koniec, w celu wykluczenia ewentualnego zarzutu, jaki może zostać podniesiony pod adresem zaprezentowanego powyżej rozumowania, warto wskazać na jeszcze jedną ważną – jak się wydaje – okoliczność. Otóż w pierwotnym brzmieniu art. 299 § 1 k.k., obowiązującym do jego nowelizacji dokonanej w wyniku wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, przykładowy katalog tzw. przestępstw pierwotnych obejmował m.in. przestępstwo polegające na przemyśle. W tym też kontekście O. Górniok wskazywała, iż przemyt należy rozumieć tu szeroko, jako przeprowadzanie przez granicę przedmiotów lub wartości dewizowych wbrew zakazowi lub bez wymaganego zezwolenia albo przy uchylaniu się od obowiązku celnego, przykładowo podając art. 80 i 81 u.k.s.<sup>85</sup> Jeśli aprobować stanowisko zajęte w uchwale SN z 4 kwietnia 2005 r., należałoby konsekwentnie twierdzić, iż do momentu wejścia w życie Kodeksu karnego skarbowego tzw. bazowymi przestępstwami były nie tylko przestępstwa powszechne, ale również przestępstwa skarbowe, w szczególności określane nazwowo jako „przemyt”. Jeżeli natomiast przyłączyć się do stanowiska sędziów separatystów, które zakładało, iż dopiero wyraźne wskazanie w ramach typizacji, iż obejmuje ona „w tym i” albo „lub” przestępstwa skarbowe, otwiera drogę do uwzględnienia jako jednego ze znamion „przestępstwa skarbowego”, w konsekwencji należałoby odrzucić pogląd zaprezentowany przez O. Górniok i przyjąć, że pierwotnym przestępstwem mógł być tylko taki „przemyt”, który realizował znamiona przestępstwa powszechnego – czy to kodeksowego (art. 183 § 2, 4, 5 k.k., art. 275 § 2 k.k.<sup>86</sup>), czy też pozakodeksowego (np. art. 42 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii). Niezależnie jednak od stanowiska zajętego w kwestii charakteru zmiany dokonanej na gruncie szeregu przepisów części szczególnej Kodeksu karnego w związku z wejściem w życie Kodeksu karnego skarbowego, polegającej na uzupełnieniu ich, w zależności od kontekstu, o sformułowanie „w tym i prze-

<sup>85</sup> Por. O. Górniok, w: O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *op.cit.*, s. 400.

<sup>86</sup> W odniesieniu do przestępstwa z art. 275 § 2 k.k. W. Wróbel formułuje jednak pogląd, zgodnie z którym aktualnie przepis ten – z uwagi na brak regulacji reglamentujących przekazywanie za granicę dokumentów stwierdzających tożsamość lub prawa majątkowe innej osoby – jest pusty (por. W. Wróbel, w: A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, Z. Cwiąkański, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zolli, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. II: *Komentarz do art. 117–277 k.k.*, Warszawa 2008, s. 1359). Odmiennie jednak R. Zawłocki, w: O. Górniok, W. Kozielewicz [i inni], *op.cit.*, s. 696–697.

stepstwa skarbowego” albo „lub przestępstwa skarbowego”, jako pewnik można przyjąć, iż już po tej zmianie normatywnej, a do wyeliminowania z typizacji prania brudnych pieniędzy przykładowego katalogu przestępstw pierwotnych, co miało miejsce z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, „przemyt” nie obejmował tych przejawów przeprowadzania przez granicę rzeczy, które stanowiły realizację znamion przestępstwa skarbowego<sup>87</sup>.

Tylko na marginesie odnotować wypada, iż tak samo jak to ustalono na gruncie art. 299 § 1 k.k., należy sformułowanie „czyn zabroniony” rozumieć w przypadku regulacji przestępstwa paserstwa, bowiem wedle fundamentalnej reguły wykładniczej, określanej jako dyrektywa konsekwencji terminologicznej (tożsamości znaczeniowej) lub też – alternatywnie – jako zakaz wykładni homonimicznej, tym samym zwrotom nie należy nadawać różnych znaczeń<sup>88</sup>. Uzupełniająco warto przytoczyć trafne zapatrywanie wyrażone przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, zgodnie z którym jest oczywiste, iż to samo pojęcie zawarte w dwóch przepisach tego samego rozdziału kodeksu musi być rozumiane zawsze tak samo<sup>89</sup>. *Mutatis mutandis* należy więc przyjąć, iż podobną regułą trzeba stosować w odniesieniu do dwu przestępstw o tak bliźniaczym charakterze i specyfice<sup>90</sup> oraz konstrukcji<sup>91</sup>.

<sup>87</sup> Zob. jednak stanowisko W. Jasińskiego, którego zdaniem przepis art. 299 § 1 k.k. w pierwotnym brzmieniu pozwalał na karanie sprawców prania brudnych pieniędzy pochodzących z przestępstwa skarbowego określonego w art. 86 k.k.s., a to z uwagi na wymienienie „przemytu” w ówczesnym katalogu przestępstw bazowych, stojąc jednocześnie na przeszkodzie – z uwagi na nieuwzględnienie w nim innych przestępstw skarbowych – pociąganiu do odpowiedzialności osób „piorących” wartości majątkowe pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem pozostałych przestępstw skarbowych, w tym w szczególności podatkowych (por. W. Jasiński, *Relacje między przestępstwami podatkowymi a praniem pieniędzy*, „Kontrola Państwowa” 2000, nr 1, s. 116–118).

<sup>88</sup> Por. L. Morski, *Zasady...*, *op.cit.*, s. 104–105; R.A. Stefański, w: T. Bojarski, M. Królkowski [i inni], *op.cit.*, s. 499.

<sup>89</sup> Por. wyrok SA we Wrocławiu z 29 XII 2000 r., II AKa 479/2000, LexPolonica nr 351219.

<sup>90</sup> W literaturze podnoszone jest, iż w obu przypadkach chodzi o ukrycie faktu pochodzenia przedmiotów z przestępstwa, z tym, że funkcja paserstwa kończy się na tym etapie, gdy tymczasem celem prania brudnych pieniędzy jest nadanie owym środkom pozorów legalności tak wiarygodnych, żeby można je było wprowadzić do obrotu gospodarczego (por. H. Pracki, *Nowe rodzaje przestępstw gospodarczych (część druga)*, Prok. i Pr. 1995, nr 2, s. 34–35).

<sup>91</sup> Por. J. Duży, *op.cit.*, s. 38, którego zdaniem pranie brudnych pieniędzy nawiązuje „w prostej linii” do przestępstwa paserstwa.

Stąd też za nieuprawnione uznać należy te wypowiedzi przedstawicieli nauki prawa karnego<sup>92</sup> oraz judykatury<sup>93</sup>, zgodnie z którymi rzeczą uzyskaną za pomocą czynu zabronionego w rozumieniu art. 291 § 1 k.k. może być rzecz uzyskana nie tylko za pomocą zbrodni i występku, ale również za pomocą przestępstwa skarbowego<sup>94</sup>. Przyłączyć należy się natomiast do

---

<sup>92</sup> Por. J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *op.cit.*, s. 573; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, w: A. Barczak-Oplustil [i inni], *op.cit.*, [t. III], s. 423; B. Michalski, w: O. Górniok, W. Kozielewicz [i inni], *op.cit.*, s. 1032; M. Szwarczyk, w: T. Bojarski, A. Michalska-Warias [i inni], *op.cit.*, s. 779.

<sup>93</sup> Por. uchwała Składu 7 Sędziów SN z 31 VII 1974 r., VI KZP 9/74, LexPolonica nr 305791; wyrok SA w Warszawie z 10 III 1998 r., II AKa 1/98, Apel.-W-wa 1998/4/17.

<sup>94</sup> Niezależnie od argumentacji przedstawionej powyżej, wskazać bowiem wypada, iż tak Kodeks wykroczeń w swym art. 122, jak i Kodeks karny skarbowy w art. 65 oraz 91 odrębnie i swoiście regulują paserstwo. Przepisy art. 65 i 91 k.k.s. wymieniają wyraźnie źródłowe typy czynu zabronionego, z których pochodzą przedmioty czynności wykonawczej paserstwa. Skoro ustawodawca zdecydował, mając na uwadze specyficzny charakter regulacji karnoskarbowej, aby umieścić w tym kodeksie szczególne typy paserstwa, na gruncie których przedmiot bezpośredniego działania pochodzi bądź to z wykroczenia skarbowego, bądź to z przestępstwa skarbowego, to w konsekwencji bez ryzyka błędu można twierdzić, iż paserstwo w odniesieniu do rzeczy pochodzącej czynów zabronionych jako przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe uregulował tam całościowo i *de lege lata* nie można pociągać do odpowiedzialności na podstawie art. 291 k.k. lub też art. 292 k.k. osoby, która realizuje któreś ze znamion czynnościowych w odniesieniu do przedmiotu, który pochodzi z innych aniżeli wymienione w treści art. 65 k.k.s. oraz art. 91 k.k.s. wykroczeń skarbowych oraz przestępstw skarbowych. Takie zachowania są więc obecnie niekarane. Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do art. 122 k.w. Jak wskazuje się w piśmiennictwie, paserstwo rzeczy uzyskanej za pomocą wykroczenia zostało odrębnie uregulowane w prawie wykroczeń (por. J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *op.cit.*, s. 573; R. Góral, *op.cit.*, s. 480), zaś na gruncie paserstwa przestępnego chodzi o rzeczy uzyskane za pomocą czynu zabronionego o znamionach zbrodni lub występku, bez wymogu jego zawinienia, nie zaś wykroczenia (por. W. Świda, w: I. Andrzejew [i inni], *op.cit.*, s. 660). Należy jednak odnotować, iż wedle poglądu prezentowanego w orzecznictwie przedmiotem wykroczenia paserstwa może być rzecz uzyskana za pomocą przestępstwa kradzieży z włamaniem, o ile tylko jej wartość nie przekracza progu wskazanego w art. 122 k.w. (por. uchwała SN z 24 IX 1997 r., I KZP 15/97, LexPolonica nr 324851; wyrok SN z 4 II 2002 r., III KKN 147/2000, LexPolonica nr 391295; wyrok SN z 28 VII 2004 r., V KK 104/2004, LexPolonica nr 372585; odmiennie wyrok SN z 6 X 1986 r., Rw 721/86, LexPolonica nr 305780). Jest to jednak szczególny wyłom od zasady, wedle której rzecz uzyskana za pomocą czynu zabronionego stanowiącego przestępstwo jest przedmiotem paserstwa określonego w Kodeksie karnym. Relacja odwrotna, polegająca na tym, że przedmiotem przestępnego paserstwa będzie rzecz uzyskana za pomocą czynu zabronionego stanowiącego wykroczenie, wobec specyficzności i szczególnego uregulowania

stanowiska, wedle którego na gruncie przestępstwa paserstwa nie ma konieczności ustalania winy po stronie sprawcy źródłowego czynu zabronionego<sup>95</sup>.

Powracając do głównego nurtu rozważań i podsumowując cały dotychczasowy wywód, stwierdzić więc wypadnie, iż pierwotnym w odniesieniu do przestępstwa prania brudnych pieniędzy czynem zabronionym może być tylko zachowanie o znamionach czynu zabronionego jako przestępstwo powszechne, niekoniecznie jednak zawinione. W obowiązującym stanie prawnym bezkarne pozostają więc czynności pralnicze podejmowane względem przedmiotów określonych w art. 299 § 1 k.k. pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego jako przestępstwo skarbowe. Taki stan rzeczy prowadzi do wniosku, iż aktualnie obowiązująca regulacja art. 299 § 1 k.k. nie czyni zadość zobowiązaniom, jakie Rzeczpospolita Polska zaciągnęła, stając się stroną szeregu konwencji międzynarodowych<sup>96</sup>. Poza zakresem zastosowania normy sankcjonującej dekodowanej z art. 299 § 1 k.k. pozostaje więc obecnie szereg niezwykle szkodliwych społecznie zachowań, które sprowadzają się do „prania pieniędzy” pochodzących z przestępstw skarbowych, w szczególności zaś oszustw podatkowych, dotacyjnych oraz celnych.

---

paserstwa, którego przedmiotem jest taka właśnie rzecz w art. 122 k.w., nie zajdzie nigdy. Byłoby kryminalnopolitycznym absurdem karać za przestępstwo paserstwa osobę realizującą któreś ze znamion czynnościowych określonych w art. 291 k.k. w odniesieniu do takiej rzeczy, podczas gdy sprawca, który rzecz tę uzyskał w bezprawny sposób, odpowiadałby tylko za wykroczenie. Konsekwencje wykładni art. 291 k.k. zmierzającej do objęcia karalnością zachowań wymienionych w tym przepisie, a odnoszonych do rzeczy uzyskanych za pomocą czynu zabronionego tylko jako wykroczenie, są przeto niemożliwe do zaakceptowania. Wykładnia *ad absurdum* nie może mieć zaś miejsca (por. L. M o r a s k i, *Zasady...*, *op.cit.*, s. 150–151. Zob. także celne uwagi SA w Krakowie na gruncie wykroczenia uszkodzenia mienia poprzez jego podpalenie zawarte w wyroku SA z 22 I 1997 r., II AKa 304/96, LexPolonica nr 352467).

<sup>95</sup> Por. A. M a r e k, *Kodeks...*, *op.cit.*, s. 618.

<sup>96</sup> Odmiennego zdania jest J.W. Wójcik, który podnosi, że zmiany dokonane w obrębie regulacji art. 299 k.k. w konsekwencji wejścia w życie ustawy z dn. 16 XI 2000 r. o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł dostosowały polskie prawo w tej mierze do standardów Unii Europejskiej oraz wytycznych wyspecjalizowanych organizacji międzynarodowych (por. J.W. W ó j c i k, *Przeciwdziałanie...*, *op.cit.*, s. 182). Podobnie konstatuje W. Jasiński, zdaniem którego wzmiankowana nowelizacja skutkowałą dostosowaniem regulacji do wymogów Dyrektywy z dn. 4 XII 2001 r. zmieniającej Dyrektywę z dn. 10 VI 1991 r., pozwalając objąć karalnością sprawców piorących wartości pochodzące z przestępstw podatkowych (por. W. J a s i ń s k i, *Ochrona...*, *op.cit.*, s. 15).

Z uwagi na powyższe uznać należy, że istnieje konieczność pilnej ingerencji ustawodawcy w przepis art. 299 § 1 k.k. w taki sposób, aby zakresem jego zastosowania objąć podejmowanie czynności pralniczych także względem wartości majątkowych pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem przestępstw skarbowych. Nowelizacja art. 299 § 1 k.k. uzasadniona jest więc nie tylko istniejącymi zobowiązaniami międzynarodowymi, których skutkiem jest konieczność dostosowania regulacji krajowej do standardów ponadnarodowych, ale również względami kryminalnopolitycznymi. W tym też kontekście należy postulować *de lege ferenda*, aby przepis art. 299 § 1 k.k. w zakresie, w jakim opisuje on przedmiot czynności sprawczych, uzupełnić w ten sposób, by środki płatnicze, instrumenty finansowe, papiery wartościowe, wartości dewizowe, prawa majątkowe lub inne mienie ruchome lub nieruchomości, poddawane karalnym czynnościom pralniczym pochodziły z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego „jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe”.